

Sygn. akt: I C 1289/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2016 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Małgorzata Żelewska
Protokolant:	st. sekr. sądowy Justyna Gronda

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 6 grudnia 2016 r. w G.

sprawy z powództwa **J. K.**

przeciwko **Towarzystwu (...) S.A. w W.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powódki J. K. kwotę 64.000 zł (sześćdziesiąt cztery tysiące) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 8 lipca 2016r. do dnia zapłaty ;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powódki 10.417 zł (dziesięć tysięcy czterysta siedemnaście złotych) tytułem kosztów procesu.

Sygnatura akt: I C 1289/16

UZASADNIENIE

Powódka J. K. wniosła pozew przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W. domagając się od pozwanego zapłaty kwoty 64.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 8 lipca 2016 roku do dnia zapłaty tytułem oraz zasądzenia zwrotu kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pozwu powódka podniosła, że w dniu 16 lipca 2002r. w wypadku komunikacyjnym zginął jej syn M. N. (1), który był pasażerem pojazdu marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...). M. N. (1) zmarł w po przewiezieniu do szpitala. Postanowieniem z dnia 4 września 2002 roku Komenda Powiatowa Policji w R. umorzyła dochodzenie w powyższej sprawie wobec śmierci sprawcy. W dacie wypadku pojazd którym kierował sprawca zdarzenia korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawartej z poprzednikiem prawnym pozwanego. Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego pozwany przyznał powódce kwotę 6.000 zł. Powołując się na bardzo bliskie relacje z synem i ogrom negatywnych skutków związanych z jego nagłą śmiercią powódka domaga się zasądzenia zadośćuczynienia zgodnie z przepisami artykułu 448 KC w związku z art. 24 § 1 k.c.

(pozew k. 2-5)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniosł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwany podniósł, iż kwestionuje powództwo co do wysokości podnosząc że powódka dotychczas nie udowodniła, aby więzi łączące ją ze zmarłym uzasadniały zasądzenie na jej rzecz wskazanej w pozwie kwoty zadośćuczynienia, tym bardziej, że zmarły syn nie był jedynym dzieckiem powódki. Strona pozwana wskazuje, że sam fakt tragicznej śmierci syna, który miał miejsce w 2002 roku, nie stanowi przesłanki warunkującej przyznanie zadośćuczynienia. Zdaniem ubezpieczyciela przesłanką uznania, że doszło do naruszenia dobra osobistego jest naruszenie tak silnej więzi emocjonalnej, iż prowadzi to do ponadstandardowego cierpienia przekraczającego granicę zwykłej relacji w postaci żałoby. Strona pozwana wskazuje, że terapia psychologiczna bądź psychiatryczna to najbardziej powszechny środek mający za zadanie zmniejszenie negatywnych skutków związanych z nagłą śmiercią osoby bliskiej, tymczasem przedstawiony w pozwie materiał nie wskazuje, aby powódka z takiej pomocy korzystała, co daje podstawę do twierdzenia że okres żałoby przebiega w sposób typowy. Zdaniem pozwanego powszechnie wiadomo że czas goi rany. Powódka nie udowodniła, że śmierć syna zaburzyła jej życie rodzinne i społeczne, powodując trwałe dysfunkcje w zakresie zdrowia psychicznego. Sam fakt wystąpienia ze stosownym roszczeniem do zakładu ubezpieczeń po upływie 14 lat wskazuje, iż powódka nie doznała szczególnych negatywnych wykraczających ponad typowe po śmierci bliskiej osoby przeżyć związanych ze śmiercią syna. Jednocześnie w przypadku ustalenia że zmarły podróżował w niezapiętych pasach bezpieczeństwa pozwany podnosi zarzut przyczynienia się zmarłego do powstania szkody w oparciu artykułu 362 k.c. Zdaniem pozwanego charakter jak i rozmiar doznanych obrażeń przez zmarłego daje podstawy do przypuszczenia, iż w momencie kolizji nie miał on zapiętych pasów bezpieczeństwa i przynajmniej w 50 % przyczynił się do rozmiaru poniesionych urazów.

(odpowiedź na pozew k. 42-51)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 16 lipca 2002 roku na drodze numer (...) pomiędzy miejscowością D. a miejscowością G. kierujący samochodem osobowym marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) R. S. jadąc w kierunku P. zjechał na lewy pas jezdni doprowadzając do zderzenia z nadjeżdżającym z naprzeciwka samochodem marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...). W wyniku tego wypadku po przewiezieniu do szpitala śmierć poniósł m.in. pasażer samochodu marki F. U. N.. Przyczyną śmierci M. N. (2) były rozległe urazy głowy w postaci rany okolicy skroniowej z uszkodzeniem kości i mózgu oraz pęknięcie podstawy czaszki.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o: notatkę urzędową k. 2-3 akt dochodzenia o sygnaturze RDS 471/02 Komendy Powiatowej Policji w R., protokół sekcji zwłok k. 71-76 tamże)

Prowadzone przez Komendę Powiatową Policji w R. postępowanie przygotowawcze w sprawie o sygnaturze RSD 471/02 o przestępstwo z artykułu 177 § 1 i 2 kk zostało umorzone z powodu śmierci sprawcy R. S..

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o: postanowienie z dnia 4 września 2002r. akt dochodzenia o sygnaturze RDS 471/02 Komendy Powiatowej Policji w R.)

Pojazd sprawcy posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w Towarzystwie (...) S.A będącym poprzednikiem prawnym pozwanego. Pismem z dnia 7 czerwca 2016 roku powódka zgłosiła roszczenie o zapłatę kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią syna. Decyzją z dnia 21 lipca 2016 ubezpieczyciel przyznał na rzecz powódki kwotę 6.000 zł.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o: decyzję pozwanego z dnia 21 lipca 2016r. akt szkody)

W chwili śmierci M. N. (2) miał 19 lat i mieszkał razem z matką, siostrą i ojczymem. Powódka miała dobre relacje z synem. M. N. (2) często rozmawiał z matką, pomagał jej w opiece nad najmłodszą córką, a także w prowadzeniu działalności gospodarczej. Zmarły był spokojnym, uśmiechniętym młodzieńcem, życzliwym dla matki. O śmierci syna powódka dowiedziała się telefonicznie i zemdląca, po ocuceniu cały czas płakała. Przez kolejne tygodnie powódka była w bardzo złym stanie psychicznym, często płakała. Po tygodniu od wypadku powódka udała się do psychologa,

z którego porad korzystała przez trzy miesiące, nadto przyjmowała leki uspokajające. Po śmierci syna powódka nie robiła porządków w jego rzeczach. Powódka bardzo często odwiedzała grób syna, obecnie odwiedza grób syna w imienny, święta, często przegląda zdjęcia i filmy z udziałem syna.

(dowód: zeznania świadka W. K. płyta CD k. 78, zeznania świadka P. K. płyta CD k. 78, przesłuchanie powódki płyta CD k. 78)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodu z zeznań świadków P. K. i W. K. oraz dowodu z przesłuchania powódki.

Oceniając powyższe dowody, wskazać należy, że brak było podstaw, aby zeznaniom świadków oraz powódki odmówić wiarygodności i mocy dowodowej. W ocenie Sądu zeznania te były szczerze, logiczne, spontaniczne i zbieżne, co w przekonaniu Sądu świadczy o ich zgodności z prawdą. Z zeznań tych osób wyłania się spójny obraz bardzo dobrej i silnej relacji powódki z synem, a także następstw nagłej i gwałtownej śmierci syna w wyniku wypadku komunikacyjnego dla życia osobistego powódki.

Z uwagi na fakt, iż zdarzenie powodujące odpowiedzialność cywilnoprawną pozwanego miało miejsce w 2002r. należało rozważyć podstawę prawną roszczenia. Zważyć bowiem należy, iż przepis art. 446 § 4 k.c., stanowiący, że sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, został dodany przez art. 1 pkt 3 ustawy z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2008.116.731) i wszedł w życie dopiero z dniem 3 sierpnia 2008r. Natomiast – jak wskazuje się w judykaturze – jeżeli śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed 3 sierpnia 2008 r., to najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2011 r., I CSK 621/10, LEX nr 848128 oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, LEX nr 604152). Art. 446 § 4 k.c. znajduje bowiem zastosowanie wyłącznie do sytuacji, w której czyn niedozwolony popełniony został po dniu 3 sierpnia 2008r. Przepis ten nie uchylił jednak art. 448 k.c., a jego dodanie było wyrazem woli ustawodawcy zarówno potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie obowiązujących przed jego wejściem w życie przepisów, jak i ograniczenia kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia do najbliższych członków rodziny. Ponadto wbrew twierdzeniom pozwanego art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych - także w brzmieniu sprzed dnia 11 lutego 2012 r. - nie wyłącza z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. Przepis ten posługuje się pojęciem szkody szeroko rozumianej, obejmującej zarówno uszczerbek majątkowy, jak i niemajątkowy. Zawarta w nim regulacja jest wyrazem woli ustawodawcy zapewnienia osobie trzeciej możliwie pełnej kompensaty szkody wyrządzonej w związku z ruchem pojazdu mechanicznego. W związku z tym nie ma podstaw do podzielenia zapatrywania, że wyłącza on z zakresu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zadośćuczynienie za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. Takie ograniczenie wymagałoby wyraźnej podstawy prawnej, tymczasem przewidziane w art. 38 w/w ustawy wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela dotyczą szkody majątkowej i nie ma podstaw do rozciągnięcia tego przepisu na wypadki wyrządzenia szkody niemajątkowej. W tej sytuacji za przyjętą wykładnią przemawia także zasada, że zakres odpowiedzialności ubezpieczonego wobec osoby trzeciej wyznacza zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. W związku z tym, iż do zdarzenia powodującego szkodę doszło przed dniem 3 sierpnia 2008r. kwestię odpowiedzialności pozwanego należy rozpatrywać na płaszczyźnie przesłanek określonych w przepisach art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Zgodnie z treścią przepisu art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przepis art. 445 § 3 stosuje się. Natomiast jak stanowi art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego

naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

W sprawie nie budziła wątpliwości wina sprawcy wypadku ani fakt, iż w chwili zdarzenia korzystał on z ochrony ubezpieczeniowej pozwanego z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego. Wobec powyższego kluczowym dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy było ustalenie rozmiaru krzywdy doznanej przez powódkę. Zważyć należy, że dobra osobiste należy rozpatrywać w kategoriach "stanów rzeczy", a zarazem "atributów osoby", stanowiących wartości szczególnie wysoko cenione przez system prawny, co podkreśla normatywny aspekt tych dóbr i wskazuje, że normy prawne obiektywnie ustalają zakres ich ochrony (por. Z. Radwański, Prawo cywilne – część ogólna, Warszawa 2004, s. 156 i n.). Bezprawne naruszenie sfery dóbr osobistych jest przesłanką ich ochrony, natomiast wina dokonującego naruszenia nie stanowi takiej przesłanki i wywołuje tylko skutek w zakresie zastosowania niektórych środków ochrony dóbr osobistych. Naruszenie dobra osobistego polega już na samym przekroczeniu zakreślonej w art. 24 § 1 k.c. granicy zagrożenia dobra osobistego, ale dla powstania roszczenia uprawnionego konieczna jest wskazana bezprawność rozumiana jako działanie lub zaniechanie sprzeczne z porządkiem prawnym czy zasadami współżycia społecznego. Konstrukcja domniemania bezprawności wyrażona w tym przepisie przenosi ciężar dowodu braku bezprawności na podmiot naruszający sferę zakreśloną treścią osobistych praw podmiotowych. W świetle zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego nie budziło wątpliwości, że wskutek wypadku komunikacyjnego i działania sprawcy, za które odpowiedzialność ponosi pozwany, zostało naruszone dobro osobiste powoda w postaci prawa do utrzymania więzi rodzinnych. W judykaturze wskazuje się, że prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi (szczególna więź emocjonalna między członkami rodziny) stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 § 1 k.c., zaś w konkretnym stanie faktycznym spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dóbr osobistych członków jej rodziny i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 stycznia 2014r., VI ACa 850/13, LEX nr 1448657). Zważyć jednak należy, iż nie każdą więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 26 kwietnia 2013r., V ACa 189/13, LEX nr 1362686). Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia w związku ze śmiercią osoby najbliższej należy mieć na uwadze: dramatyzm doznań osoby najbliższej, poczucie osamotnienia, pustki, cierpienia moralne, wstrząs psychiczny, rodzaj i intensywność więzi łączącej powoda ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem owej śmierci (np. depresja), rolę w rodzinie pełnioną przez zmarłego, zdolność pokrzywdzonego do odnalezienia się w nowej rzeczywistości, przebieg leczenia, wiek pokrzywdzonego, okoliczności śmierci najbliższego oraz poniesienie kary przez sprawcę tej śmierci (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 24 września 2014r., I ACa 405/14, LEX nr 1563607).

Kierując się powyższymi kryteriami Sąd orzekający w niniejszej sprawie uznał, że roszczenie powódki zasługuje na uwzględnienie w całości. Nie budzi wątpliwości, że nagła śmierć członka rodziny w wypadku komunikacyjnym zazwyczaj jest dla najbliższej rodziny zdarzeniem nieoczekiwanym, tragicznym i dotkliwym w skutkach. Podobnie było w przypadku powódki. Z zeznań świadków i powódki jednoznacznie wynika, że pomiędzy powódką a jej synem istniała bardzo silna więź rodzinna i emocjonalna. W chwili śmierci M. N. (2) miał 19 lat, lecz nadal mieszkał razem z matką. Wiąż łącząca powódkę z synem nie różniła się od typowej więzi, jaka łączy matkę z dzieckiem. Zmarły często rozmawiał z matką, pomagał jej w opiece nad najmłodszą córką, a także w prowadzeniu działalności gospodarczej. Zmarły był spokojnym, uśmiechniętym chłopakiem, odnoszącym się z szacunkiem i życzliwością do matki. Bez wątpienia w tych okolicznościach śmierć ukochanego syna stanowiła dla powódki dużą traumę. Niewątpliwie powódka bardzo mocno przeżyła śmierć syna, który był dla niej bardzo ważną osobą. Po jego śmierci powódka utraciła radość z życia, pograżyła się w żałobie. Jak wynika z zeznań świadków po uzyskaniu wiadomości o śmierci syna powódka zemdląła, a następnie płakała. Przez kolejne tygodnie powódka była w bardzo złym stanie psychicznym, często płakała, przeżywała śmierć ukochanego syna. W związku z tym powódka korzystała przez kilka miesięcy z konsultacji psychologa i przyjmowała środki uspokajające. Jak wskazała powódka miała stany lękowe, była wręcz w amoku. Po wypadku powódka bardzo

często odwiedzała grób syna, obecnie odwiedza grób syna w imienny, święta. W ocenie Sądu należało dać wiarę powódce, że śmierć syna przeżywa ona do dnia dzisiejszego i cały czas odczuwa tę dotkliwą stratę. Powódka często przegląda zdjęcia i filmy z udziałem syna, często go wspomina. Po wypadku powódka nie chciała nadal mieszkać w poprzednim mieszkaniu, nie robiła też porządków w rzeczach syna. Nadto, tragiczna śmierć syna w wypadku komunikacyjnym powoduje, że powódka ma obawy o córkę, mimo że P. K. ma 18 lat. W tych okolicznościach nie sposób uznać, że żądana kwota zadośćuczynienia była wygórowana.

W ocenie Sądu bezzasadny był zgłoszony przez pozwanego zarzut przyczynienia się zmarłego do powiększenia rozmiarów szkody przez to, że w chwili wypadku nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa. Odnosząc się do zarzutu pozwanego, wskazać należy, iż zgodnie z ogólnymi zasadami rozkładu ciężaru dowodu (art. 6 k.c.), osoba wywodząca skutki prawne z określonych okoliczności powinna udowodnić istnienie tych okoliczności. Na gruncie art. 362 k.c. oznacza to, że osoba zobowiązana do zapłaty odszkodowania, która uważa, iż jego wysokość powinna zostać zmniejszona ze względu na zachowanie poszkodowanego, powinna udowodnić, że zachowanie, które można zakwalifikować jako przyczynienie, miało miejsce. W związku z powyższym ciężar wykazania, że w chwili wypadku M. N. (2) nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa spoczywał na stronie pozwanej. Jednakże powyższej okoliczności pozwany w żaden sposób nie wykazał. Nadto, zebrany w niniejszej sprawie materiał dowodowy, w szczególności akta policyjnego dochodzenia nie dają żadnych podstaw do uznania, że M. N. (2) nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa. W tym stanie rzeczy należało przyjąć, że pozwany nie wykazał, że zmarły w jakikolwiek sposób przyczynił się do powiększenia rozmiarów szkody. Biorąc zaś pod uwagę, że wina sprawcy była ewidentna, przyjąć należało, że ubezpieczyciel jest zobowiązany do kompensaty krzywdy doznanej przez najbliższych członków rodziny M. N. (2).

Reasumując, należy podkreślić, że powódkę i jej zmarłego syna łączyła bardzo silna więź emocjonalna, którą przerwała dopiero tragiczna śmierć M. N. (2). Z uwagi na powyższą więź, śmierć syna stanowiła dla powódki niezwykle przykre przeżycie i wiązała się z silnymi emocjami. Powódka wyjątkowo silnie przeżywała żałobę po śmierci ukochanego syna ze wszystkimi charakterystycznymi dla niej stadiami w postaci otepienia, smutku, przygnębienia, tęsknoty czy żalu, co jest typowym stanem po śmierci bliskiej osoby. Podkreślić należy, iż stan powódki był na tyle poważny, że zmuszona była przez okres kilku miesięcy korzystać z pomocy psychologa i przyjmować leki uspokajające. Nie ulega wątpliwości – w świetle zebranego materiału dowodowego – że stan żałoby miał także wpływ na funkcjonowanie w życiu rodzinnym. Stąd też należało uznać, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powódki. Wszystkie podniesione powyżej okoliczności – zdaniem Sądu – uzasadniają przyznanie powódce zadośćuczynienia w wysokości 70.000 zł. Stąd też, uwzględniając wypłaconą już przez pozwanego kwotę 6.000 zł, na mocy art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 822 k.c. należało zasądzić od pozwanego na rzecz powódki kwotę 64.000 zł. Na mocy art. 817 k.c. od powyższej kwoty Sąd zasądził odsetki ustawowe od 8 lipca 2016r. do dnia zapłaty, albowiem przed wytoczeniem powództwa pozwany był wzywany do zapłaty i w dniu 7 lipca 2016r. przyznał powódce jedynie część należnego świadczenia. Stąd z dniem następnym z pewnością pozwany opóźniał się z zapłatą pozostałej części zadośćuczynienia.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 98 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804) i zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy zasądził od przegrywającego niniejsze postępowanie pozwanego na rzecz powoda kwotę 10.417 zł, na którą składają się: opłata sądowa od pozwu (3.200 zł), opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł) oraz opłata za czynności fachowego pełnomocnika powoda – radcy prawnego w stawce minimalnej (7.200 zł)..